

3 x 5 „P” - List zwykłych małżeństw.

My również stajemy na progu nowego czasu!

Piszemy ten list jako małżonkowie, którzy na co dzień żyją w rodzinach, wychowują dzieci uczące się mówić, chodzić, uczęszczające do szkół, studiujące, zakładające swoje rodziny, my – którzy pracujemy jako nauczyciele, urzędnicy, przedsiębiorcy, rolnicy, robotnicy, lekarze, twórcy, naukowcy, wykonujący setki różnych zawodów oraz będący na emeryturze, czy rencie, czasem przykuci do łóżka, czy wózka... codziennie dokonujący wielu powszednich i życiowych wyborów. Nie tworzymy żadnej formalnej struktury.

Chcemy dać wyraz temu co łączy nas z Wami, Naszymi Pasterzami.

Świadomi wzajemnej odpowiedzialności za naszą wspólną, małżeńską i kapłańską, świętość, prosimy Was drodzy kapłani o przyjęcie tych słów.

Ze szczerego serca:

DZIĘKUJEMY

- za każdą, sprawowaną przez Was Eucharystię, za Wasze konsekrowane dłonie podające nam Ciało Pana Jezusa
- za udzielane nam sakramenty święte mocą Waszego, niezastąpionego sakramentu kapłaństwa; za Waszą pokorną cierpliwość w konfesjonałach – bramach Miłosierdzia
- za, głoszone Waszymi ustami, Słowo Boże oraz odwagę i jasne wskazywanie prawd wiary i drogi ku zbawieniu
- za Waszą ofiarność z życia oraz świadectwo skromności na rzecz służby ludziom i chwałę Bożą
- za Waszą pokorę i towarzyszenie nam obecnością, posługą i modlitwą od narodzin i chrztu świętego po złożenie naszych szczątków w grobie.

PRZEPRASZAMY

- za nasz brak modlitwy za Was i brak wsparcia, szczególnie w chwilach kryzysu, zwątpienia i odchodzenia na złudne drogi
- za ocenianie Was i osądzanie jedynie po upadkach oraz brak wdzięczności za Waszą ofiarną świętą posługę

- za brak śmiałości i jednocześnie brak pokory w naszej ułomnej trosce i odpowiedzialności za Waszą świętość
- za obciążanie Was całą odpowiedzialnością za nasze odchodzenie od kościoła i od Prawdy
- za nasze zbrukanie świętości małżeństwa i rodzicielstwa poprzez niewierność, rozwody, aborcje, uleganie żądom i nałogom, za nasz brak miłości

PROSIMY

- ucźcie nas wytrwale modlitwy pokornej, płynącej z serca, ucźcie nas adoracji, umacniajcie naszą wiarę
- bądźcie przy nas, gdy dajemy się uwieść emocjom i żądom tego świata, pomóżcie nam, gdy potrzebujemy pomocy i nie potrafimy o nią zawołać
- bądźcie zawsze żywym świadectwem, nie zdejmujcie sutann i habitów, strzeźcie nas, abyśmy nie zdjęli naszych ślubnych obrączek
- poprzez Wasze odważne kapłaństwo dodajcie nam śmiałości i odwagi w ochronie prawdziwego małżeństwa i życia ludzkiego
- wskaźcie nam drogę powrotu, gdy tracimy naszą tożsamość stanowiącą z łaski wiary, stanu małżeńskiego, prawdziwego człowieczeństwa wypływającego wprost z Bożej Miłości

Wy, kapłani, staracie się słowem, swą posługą i przykładem prowadzić nas wymagającą drogą Prawdy.

Zapatrzeni w Was oraz świadectwo Waszej służby od wieków, wielbiąc Pana Boga poprzez oddanie czci świętym kapłanom – ks. Janowi Marii Vianney’owi, o. Maksymilianowi Marii Kolbemu, ks. Jerzemu Popiełuszce, ks. Giuseppe Puglisi i wielu innym, odwołując się do słów świętego Jana Pawła II głaszonych od Giewontu, poprzez Jasną Górę po Westerplatte, powierzając Was ich wstawiennictwu, zapraszamy Was i siebie wzajemnie do wspólnej trudnej drogi nie w imię popularności i poprawności lecz świętości i Prawdy. W trudnych czasach kryzysu, czasach łaski, możemy razem odbudować wspólnotę Kościoła.

Amelia i Dominik Golemowie